

Grupa Operacyjna, Wampir

Strzelam jak z procy i trafiam bez pudła.
Góruję nad nimi, jakbym biegał na szczydłach.
Więc nie bądź nudna, nie kapuj, kobieto...
Jestem jak Doktor House - nie chcę na detoks!

Jeśli chodzi o rymy jestem trochę jak Dekster:
Potnę cię na kawałki, ładnie spakuję jeszcze.
Uważaj, bo jestem Gotowy Na Wszystko!
Miał być "Seks w wielkim mieście" a jak zawsze wyszło...

To nie jest disco ale jest na imprezę.
Ile masz lat? (18) Bo ci uwierzę...
Młodsze chcą być starsze, starsze chcą być młodsze.
Chyba trudniej jest być dziewczynką niż chłopcem.

Ciekawe czy trudno być wampirem ze "Zmierzchu"?
Może masz super-moce lecz głupie zęby na wierzchu.
Musisz dać coś za coś, robić błędy własne,
Bo życie jest jak piwo: raz ciemne, raz jasne.

[refren] x2

Zamknij zamki, gdy nadchodzi wampir!
Kochanie, ten taniec będzie naszym ostatnim.
Gdy robi się ciemno, nie uciekniesz przede mną.
Nadchodzi wampir - to wiesz na pewno!

[zwrotka 2]

Idealy się sprzedały, zasady są dla słabych -
Ciągłe to słyszę, już niemal nie dają rady.
"Świat ma się skończyć w najbliższą sobotę..."
Telezakupy Mango biorą mnie za idiotę!

Podnieście ręce! Jedziemy z tą muzą!
To daje przewagę, jak w formule dyfuzor.
W kontakcie ze mną czas doskonale mija,
Choć nie rozdaję komórek, jak Radio Maryja.

Boli mnie szyja, pulsuje arteria -
Podniosłaś mi tętno, jak z karabinu seria.
Jak masz na imię? Czy w najbliższym czasie
Pojawisz się na moim koncercie na naszej klasie?

Grasuję czasem po dziwnych obszarach.
Jeśli masz coś do mnie - mówię ci: "Nara!"
Bo ja się nie staram walczyć jak jakiś Batman...
Jestem zwykłym kolesiem co dla ciebie coś nagrał.

[refren] x2

[zwrotka 3]

Zdoylem fortunę lecz wszystko się wydało?
Miałem miliony monet, dwa zeta zostało.
To całkiem mało, jak z napadu stulecia.
I co powiem współnikom? "Będzie dobrze dzieciak"?

A jeśli mój brat teraz trafi do pierdła
Zrobię sobie tatuaż, jak gość z Prison Break'a.
Będzie tam lekka pomyłka, niestety:
Zamiast planu ucieczki - liczne nagie kobiety.

Tak zrobił przede mną typek z Metro Station,

Chyba chciał żyć jak Hank z "Californication":
Wyrwać pierwszą lepszą, nawet zrobić jej dziecko.
To złośliwy dowcip, bo nazwał je Mieszko.

Wystarczy o tym. Życie to kłopoty,
Ale także chwile piękne jak dwieście złotych.
Człowieku, no co ty? Jeszcze tyle przed nami...
W prawej ręce mam bukiet, w lewej ręce dynamit.